

Hej, zanim powiesz mi, że...  
Jestem nikim  
Wiedz, że prawdziwy mam skarb  
Za śmietnikiem  
Mam tu materac i szkło...  
Przez nie widzę świat,  
Który zmienił mój los...  
W pieskie życie...  
Pieski los...  
Lizać rękę, która rani...  
Dobry nos...  
Tu nie znaczy...  
Nic.

Ten, z którym śpię, miał swój dom  
Kochał Pana  
Lecz Pan odmienny miał plan...  
Gdy stracił wzrok,  
Dostał strzał, bo czas już wybił...  
Pan zafundował mu mrok - letko chybił...

Pieski los - lizać rany w świetle Pana  
Lepiej już na śmietniku tkwić!  
Ty! Chociaż raz! Zobacz nas!

Ty! Chociaż raz! Zobacz nas!  
Chociaż raz... poznaj nas...